

Julia Smoleńska

Wydział Prawa i Administracji

W przyszłości

Kiedy myślę o przyszłości wyobrażam sobie lepszy świat. Jednak nie chodzi mi o surrealistyczny świat, gdzie wszyscy się kochają i chcą pokoju na świecie. Gdzie ludzie żyją ponad 100 lat. Nie umierają na choroby, mają pieniądze i czas na wszystko. Więc pytanie brzmi co w takim razie widzę?

Widzę świat, w którym ludzie dążą do zdobywania wyższych celów. W dzisiejszych czasach mamy dostęp do ogromnej wiedzy, której dziedziny są tak obszerne, że człowiekowi by życia nie starczyło, aby poznać wszystkie. Wyobraźmy sobie więc jak by to było w przyszłości. Sądzę, że ludzie chcieliby mieć możliwość poznania tego wszystkiego. Powstaną więc takie nanourządzenia, które będą pomagały nam przyswoić całą tę wiedzę. O ile łatwiej było by na egzaminach. Studenci na pewno byliby zachwyceni. Skoro mowa o studentach to nie mieli by już problemów z jedzeniem zupek chińskich i parówek. Wyobraźmy sobie opakowania w których znajdowałyby się mini obiady, które po dodaniu kropli wody zwiększały swoją objętość do dobrze nam znanych domowych obiadów. Zachowując przy tym wszystkie wartości odżywcze i smakowe. Ile by to czasu oszczędziło. Bo w końcu czas jest najważniejszy, jest to zasób, który za szybko nam ucieka. Tyle go marnujemy, na przykład na dojazdy tu i tam, więc teleportacja jest niezbędna. No albo latające samochody, żeby uniknąć tych korków. Osobiście nie przepadam za wizją robotów przypominających ludzi i chodzących po mieście. Nie dlatego, że się ich boję, ale uważam, że odbiorą pracę wielu ludziom, co zresztą już się dzieje. Jednak fajnie by było mieć zmywarkę, która sama zbiera brudne naczynia, włącza się, a po ich umyciu odstawia na miejsce. Albo pralka, która działałaby w podobny sposób. W sumie to też jakieś roboty jednak ułatwiające nam funkcjonowanie, a nie zabierające miejsca pracy. Rodziny by miały więcej czasu dla siebie, a przecież rodzina również jest ogromnie ważna. Kiedyś środki transportu publicznego będą tak bezpieczne, że mało kto będzie wiedział co to wypadek. Na przykład samoloty będą wyposażone w jeszcze większą ilość czujników, wielki spadochron i wiele innych wynalazków, które będą zapobiegały jego rozbiciu. Z wynalazków dla ludzi będą dostępne wszelkiego rodzaju protezy wyglądające i zachowujące się tak, że trudno będzie poznać, czy to proteza, czy nie. Powstaną urządzenia pomagające wykryć wcześniejszą chorobę i lekarstwa, które będą leczyć najbardziej chorych.

W przyszłości widzę lepszy świat dlatego, że ludzie zawsze chcieli i chcą się rozwijać. Na przełomie ostatnich lat tyle już osiągnęliśmy, a jak widać, wciąż nam mało. Widzę jak świat się rozwija w zastraszającym tempie, ale to wspaniale. Ciągłe idziemy naprzód. Poznajemy coś, odkrywamy i tworzymy. Dlaczego kiedyś będzie lepiej? Bo wszyscy tego chcemy. Chcemy by żyło nam się lepiej.